

Sygnatura akt I Ca 80/13

POSTANOWIENIE

Dnia 27 stycznia 2014 roku

Sąd Okręgowy we Włocławku Wydział I Cywilny

w składzie następującym :

Przewodniczący : SSO Mariusz Nazdrowicz (spraw.)

Sędziowie : SSO Maria Woźniak

SSO Andrzej Witka – Jeżewski

Protokolant : st. prot. sąd. Katarzyna Domańska

po rozpoznaniu w dniu 23 stycznia 2014 roku we Włocławku

na rozprawie

sprawy z wniosku D. P.

z udziałem B. P. (1)

o podział majątku wspólnego

na skutek apelacji wnioskodawcy i uczestniczki postępowania

od postanowienia Sądu Rejonowego we Włocławku

z dnia 30 października 2012 roku, sygn. akt I Ns 673/11

postanawia :

I. zmienić zaskarżone postanowienie w ten sposób, że:

1. dokonać podziału majątku wspólnego byłych małżonków D. P. i B. P. (1), w skład którego wchodzi własnościowe spółdzielcze prawo do lokalu mieszkalnego oznaczonego nr (...), położonego w budynku (w zasobach Spółdzielni Mieszkaniowej (...) we W.) przy ul. (...) we W. wartości 141.700 (sto czterdzieści jeden tysięcy siedemset) złotych w ten sposób, że opisane wyżej prawo przyznać w całości na rzecz wnioskodawcy D. P.;
2. zasądzić od D. P. na rzecz uczestniczki postępowania B. P. (1) kwotę 70.850 (siedemdziesiąt tysięcy osiemset pięćdziesiąt) złotych tytułem spłaty równowartości jej udziału w majątku wspólnym;
3. zasądzić od uczestniczki postępowania na rzecz wnioskodawcy kwotę 35.139,28 zł (trzydzieści pięć tysięcy sto trzydzieści dziewięć złotych dwadzieścia osiem groszy) tytułem zwrotu wydatków na przedmiotowy lokal po ustaniu wspólności ustawowej;
4. oddalić żądania D. P. w pozostałym zakresie;
5. oddalić w całości żądanie B. P. (1) zwrotu nakładów z majątku odrębnego na majątek wspólny;

6. nakazać pobrać od D. P. i B. P. (1) na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego we Włocławku kwoty po 132,25 zł (sto trzydzieści dwa złotych dwadzieścia pięć groszy) tytułem wydatków poniesionych tymczasowo przez Skarb Państwa;

7. orzec, że wnioskodawca i uczestniczka postępowania ponoszą koszty postępowania związane ze swoim udziałem w sprawie;

II. oddalić apelację wnioskodawcy w pozostałej części;

III. oddalić w całości apelację uczestniczki postępowania;

IV. orzec, że D. P. i B. P. (1) ponoszą koszty postępowania apelacyjnego związane ze swoim udziałem w sprawie.

Sygn. akt I Ca 80/13

UZASADNIENIE

Postanowieniem z 30 października 2012 r. Sąd Rejonowy we Włocławku dokonał podziału majątku wspólnego byłych małżonków wnioskodawcy D. P. i uczestniczki postępowania B. P. (1) w ten sposób, że jego jedyny składnik – własnościowe spółdzielcze prawo do lokalu mieszkalnego bliżej opisanego w sentencji – przyznał w całości wnioskodawcy z obowiązkiem spłaty na rzecz uczestniczki postępowania kwoty 82 750 zł. Zasądził także od B. P. (1) na rzecz D. P. kwotę 30 470, 92 zł tytułem „zwrotu nakładów” poczynionych z majątku osobistego wnioskodawcy na majątek wspólny, oddalił dalsze żądania wnioskodawcy i uczestniczki postępowania, orzekł o ponoszeniu kosztów postępowania przez każdego z zainteresowanych zgodnie ze swoim udziałem w sprawie i rozliczył należne Skarbowi Państwa koszty sądowe. Orzeczenie to zapadło na tle następujących ustaleń faktycznych i ich oceny prawnej: D. P. i B. P. (1) zawarli związek małżeński w dniu 31 maja 1986 roku. W dniu 12 stycznia 1995 r. małżonkowie P. zawarli z małżonkami K. przedwstępną umowę sprzedaży własnościowego spółdzielczego prawa do lokalu (w zasobach Spółdzielni Mieszkaniowej (...) we W.) oznaczonego numerem 60 przy ul. (...) we W.. Cena została ustalona na kwotę 28 000 zł, przy czym suma 19 500 zł została przekazana sprzedającym w dacie zawarcia umowy, a pozostała (w wysokości 8 500 zł) miała zostać zapłacona w 2 ratach : pierwsza w kwocie 3500 zł do 15 marca 1995 r. druga w wysokości 5000 zł do 28 kwietnia 1995 r. B. P. (1) w dniu 9 marca 1995 r. sprzedała należący do niej udział wynoszący 1/32 we współwłasności nieruchomości położonej we W. przy ul. (...) za kwotę 14 500 zł . Suma 10 000 zł została jej zapłacona w chwili zawarcia umowy, a pozostałą część nabywca zobowiązał się uiścić do dnia 13 marca 1995 r. Przyrzeczona umowa sprzedaży przedmiotowego własnościowego prawa została zawarta 3 kwietnia 1995 r. w okresie poprzedzającym jej sporządzenie kupujący zapłacili zbywcom pozostałą część ceny tj. 8500 zł. Małżonkowie P. oświadczyli, że prawo nabywają do ustawowej wspólności majątkowej małżeńskiej. We wspomnianym lokalu zamieszkiwali wspólnie przez okres około roku. Następnie B. P. (1) wyjechała do Wielkiej Brytanii i tam zamieszkała. Środki uzyskane ze sprzedaży udziału we współwłasności nieruchomości przy ul. (...) zabrała ze sobą wyjeżdżając z kraju. Związek małżeński B. P. (1) i D. P. ustał wskutek orzeczenia w dniu 24 listopada 1998 r. rozvodu. Orzeczenie to uprawomocniło się 16 grudnia 1998 r. W wyroku tym miejsce pobytu córki stron D. zostało ustalone w każdorazowym miejscu zamieszkania jej ojca. Ponadto B. P. (1) została zobowiązana do partycypowania w kosztach utrzymania córki w kwocie 600 zł miesięcznie. Po wyjeździe B. P. (1) wszystkie należności związane z mieszkaniem ponosił D. P.. W okresie od 2000 r. do marca 2011 r. zapłacił z tego tytułu kwotę 55 493,96 zł, zaś w okresie od kwietnia 2011 r. do kwietnia 2012 r. dalszą sumę 5447,89 zł. B. P. (1) nie wywiązywała się też w pełni z obowiązku alimentacyjnego wobec córki. W 2011 r. wnioskodawca przeprowadził remont zajmowanego lokalu mieszkalnego. W świetle powyższych ustaleń Sąd I instancji uznał- co było bezsporne- że jedynym składnikiem majątku wspólnego byłych małżonków P. było własnościowe spółdzielcze prawo do lokalu mieszkalnego nr (...) przy ul. (...) we W.. Jego wartość- w ślad za opinią biegłego M. B. z 6 marca 2012 r. przyjął na kwotę 165 000 zł. Strony zgodnie wniosły o przyznanie tego prawa wnioskodawcy, tak więc przypadło ono jemu z obowiązkiem spłaty na rzecz byłej żony w wysokości połowy równowartości tj. kwoty 82 750 zł. Sąd meriti nie uwzględnił przy tym żądań zarówno wnioskodawcy jak i uczestniczki postępowania rozliczenia nakładów z majątków osobistych na majątek wspólny z racji wyasygnowania wskazywanych

kwot w związku z nabyciem prawa wobec ich nieudowodnienia. Oddalił także żądanie wnioskodawcy zapłaty kwoty 21 075,35 zł tytułem zwrotu środków wydatkowanych na remont mieszkania, skoro to jemu przyznane zostało prawo do lokalu. Natomiast w jego ocenie istniały podstawy do zasądzenia połowy kwot wydatkowanych przez D. P. w okresie 2000 r.- kwiecień 2012 r. na opłaty za zajmowane mieszkanie (dalej idące żądanie tj. zwrot opłat od maja 2012 r. do października 2012 r. nie zostało dostatecznie udowodnione).

Jako podstawa prawna rozstrzygnięcia został wskazany jedynie przepis art. 45 kro, a odnośnie kosztów art. 520 § 1 kpc i art. 113 ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych.

Apelacje od tego orzeczenia wniosły obie strony. Wnioskodawca zarzucił naruszenie przepisów prawa procesowego (art. 217 § 1 kpc, 227 kpc i 286 kpc poprzez niedopuszczenie dowodu z opinii kolejnego biegłego z zakresu szacowania nieruchomości i w konsekwencji przyjęcie zawyżonej wartości lokalu oraz nieprawidłowe wyliczenie wartości dokonanego przez skarżącego remontu oraz art. 233 kpc poprzez dowolną ocenę zeznań wskazanych świadków i dokumentu obrazującego wypłaty środków z konta matki wnioskodawcy i w rezultacie błędne przyjęcie, że nie doszło do nakładu z majątku odrębnego na majątek wspólny przy zakupie mieszkania, a także art. 567 § 1 i 3 kpc w zw. z art. 686 kpc i art. 230 kpc wskutek oddalenia dalszych żądań o zwrot równowartości nakładów i nieuznanie twierdzeń odnośnie wysokości czynszu za lokal w okresie maj- październik 2012 r.). Powołując się na powyższe apelujący ten wnioskował o skorygowanie zaskarżonego postanowienia w sposób wskazany w jego środku odwoławczym względnie o jego uchylenie i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania oraz o zasądzenie kosztów za drugą instancję.

Uczestniczka postępowania zarzuciła błędy w ustaleniach faktycznych polegające na przyjęciu, że nie dokonała nakładów z majątku odrębnego na majątek wspólny w związku z nabyciem mieszkania oraz że nie partycypowała w kosztach jego utrzymania. Ponadto dopatrywała się tego błędu w uznaniu, że „dochodzone żądanie z tytułu uiszczanego czynszu jako świadczenia okresowego nie uległy przedawnieniu na zasadach ogólnych, czyli za okres powyżej trzech lat”. Oprócz tego zarzuciła naruszenie prawa materialnego tj. art. 45 § 3 kro, gdyż nie można żądać zwrotu nakładów poczynionych za zaspokojenie potrzeb rodziny, a za takie należy przyjąć płatności za lokal mieszkalny. W konsekwencji skarżąca ta wniosła o zmianę kwestionowanego orzeczenia poprzez zasądzenie na jej rzecz spłaty w kwocie 39 893,77 zł oraz kwoty 85 712,45 zł tytułem zwrotu nakładów, a także o oddalenie w całości żądania zasądzenia nakładów na rzecz wnioskodawcy.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Tylko apelacja wnioskodawcy- i to w niewielkim zakresie- okazała się uzasadniona, natomiast środek odwoławczy uczestniczki postępowania był bezzasadny.

Oboje skarżący zakwestionowali ustalenia faktyczne Sądu Rejonowego odnośnie dokonania przez nich nakładów z majątków odrębnych na majątek wspólny w związku z nabyciem przedmiotowego prawa do lokalu, jednakże zarzuty w tej kwestii pozbawione były uzasadnionych podstaw. Wbrew bowiem sugestiom zainteresowanych Sąd Rejonowy we Włocławku nie wykroczył poza ramy swobodnej oceny wiarygodności i mocy dowodów wynikające z przepisu art. 233 § 1 kpc. Jeżeli chodzi o twierdzenia wnioskodawcy to wymaga podkreślenia, że- co zresztą zasygnalizował Sąd I instancji – o rzekomej darowiźnie pieniędzy na zakup mieszkania dokonanej przez jego matkę i brata W. P. wspominał on bynajmniej nie w piśmie inicjującym postępowanie, ale dopiero po zgłoszeniu tego samego rodzaju żądania przez uczestniczkę postępowania i po przesłuchaniu rodziców (na rozprawie w dniu 6 marca 2012 r). Co więcej – zawnioskowani przez niego świadkowie J. P. i B. P. (2) mieli zeznawać (tak brzmiała teza dowodowa wskazana w piśmie procesowym z 6 października 2011, k.61) na okoliczność, że „środki na kupno mieszkania były wyłączenie z majątku wspólnego stron...”. Sąd meriti szczegółowo przeanalizował przy tym treść zeznań wspomnianych osób i słusznie wskazał na zasadnicze sprzeczności w prezentowanych wersjach (min.- choć nie tylko- na to, że sam W. P. twierdził, iż przekazał bratu pieniądze, ale tytułem pożyczki po zakupie lokalu na jego remont, a matka miała darować 1400 funtów, a nie jakąś kwotę w złotychkach). Jest rzeczą całkowicie niezrozumiałą jak w tych warunkach zeznania wskazanych osób można ocenić- jak utrzymuje wnioskodawca – jako spójne i tworzące logiczną całość.

Na całkowitą aprobatę zasługuje też wniosek Sądu a quo, że sfinansowania ponad 1/3 części zakupu z pieniędzy osób najbliższych trudno doprawdy zapomnieć, co miałyby uzasadniać wystąpienie z roszczeniem po prawie roku od rozpoczęcia sprawy. W tej sytuacji potwierdzenie wypłaty przez B. P. (2) w dniu 3 kwietnia 1995 r. kwoty 5 366,46 zł dowodzi tylko tego, że matka D. P. pobrała z Banku (...) S.A o/W. taką kwotę. Brak jest natomiast jakichkolwiek przekonujących dowodów, by pieniądze przekazała wnioskodawcy, a nie np. zużyła na własne potrzeby lub w dowolny inny sposób.

Zasadnie także Sąd Rejonowy uznał, że żadnych nakładów na kupno mieszkania nie poczyniła B. P. (1). Miałyby świadczyć o tym sprzedaż przez nią udziału w nieruchomości, której była współwłaścicielką w dniu 9 marca 1995 r., a więc niemal miesiąc przed definitywnym nabyciem lokalu. Umknęło jednak uwagi skarżącego- co trafnie zaakcentował wnioskodawca- że zasadnicza część ceny kupna mieszkania (19500 zł, czyli 70% całości) została uiszczona znacznie wcześniej, bo z chwilą zawarcia w dniu 12 stycznia 1995 r. umowy przedwstępnej. Co najwyżej więc na zakup lokalu mogła zostać przekazana ewentualnie kwota 8500 zł (pozostała część ceny nabycia), ale także i tutaj brak jest jakichkolwiek dowodów potwierdzających tą wersję. Słusznie więc Sąd I instancji doszedł do konkluzji, że sama tylko zbieżność czasowa wspomnianych czynności prawnych nie może prowadzić do wniosku, że doszło do sfinansowania zakupu mieszkania za środki uczestniczki postępowania. Zresztą za tym, że lokal ten został nabyty za środki wchodzące w skład majątku wspólnego świadczą oświadczenia obojga małżonków P. złożone podczas zawierania umowy w dniu 3 kwietnia 1995 r., gdzie w § 2 wyraźnie zaznaczono, że przedmiotowe prawo do lokalu zostało kupione do ustawowej wspólności majątkowej małżeńskiej. Także i tutaj trudno przypuścić, by w przypadku, gdyby środki pochodziły z majątków odrębnych nie znalazło to odzwierciedlenia w umowie, zwłaszcza gdy chodzić miało o tak poważne kwoty, a stosunki między stronami od dawna nie układały się najlepiej (po roku od zakupu B. P. (1) wyjechała z Polski i zamieszkała w Wielkiej Brytanii). W pełni prawidłowe było również ustalenie, że uczestniczka postępowania w żaden sposób nie partycypowała w kosztach utrzymania lokalu po ustaniu wspólności ustawowej. Miałyby to wynikać z przedłożonych dokumentów obrazujących transfer określonych kwot do kraju. Pomijając już jednak- co trafnie podkreślił Sąd a quo – stan dokumentów w poważnym zakresie uniemożliwiających odtworzenia ich treści i częściowo nie adresowanych do wnioskodawcy to ze wszech miar logiczny jest wniosek, że w sytuacji gdy na matce ciążył obowiązek alimentacyjny wobec córki stron nie sposób przyjąć, by pieniądze były przesyłane w innym celu niż wywiązanie się z tego obowiązku. Żadnymi innymi dowodami współudział w finansowaniu opłat związanych z mieszkaniem nie został przy tym wskazany. Zarzut apelacyjny B. P. (1) należało w konsekwencji uznać jedynie za gołosłowną polemikę z omówionymi wyżej ustaleniami.

Odmienne niż Sąd Rejonowy Sąd odwoławczy ustalił natomiast, że w okresie od maja 2012 r. do października 2012 r. wnioskodawca poniósł koszty utrzymania lokalu w wysokości 2160 zł. Dziwić oczywiście musi- w sytuacji gdy D. P. reprezentowany był przez fachowego pełnomocnika – że okoliczność ta nie została udowodniona jakimikolwiek dokumentami. Natomiast biorąc pod uwagę, że słuchany w charakterze strony zeznał, że uiszczal opłaty w kwocie minimum po 360 zł miesięcznie, a z zarówno z wcześniejszych jak i z późniejszych zaświadczeń Spółdzielni Mieszkaniowej (...) we W. nie wynika, by była to kwota przekraczająca wysokość opłat i by w tym okresie powstały jakieś zaległości oraz wobec braku ustosunkowania się do tych okoliczności strony przeciwnej można było uznać je za przyznane (art. 230 kpc). Dodatkowo Sąd Okręgowy ustalił także – w oparciu o wspomniane zaświadczenie z 23 sierpnia 2013 r. (k.184) i z 21 stycznia 2014 r. (k.244), których wartość dowodowa nie budzi wątpliwości- że wnioskodawca do stycznia 2014 r. włącznie zapłacił na rzecz Spółdzielni tytułem opłat dalszą kwotę 7176,72 zł.

Sąd Okręgowy we Włocławku ustalił także inną niż przyjął to Sąd meriti wartość podlegającego podziałowi prawa do lokalu mieszkalnego. Nie wiązało się to jednak z zasadnością stosowanego zarzutu wnioskodawcy, ale z faktem zdezaktualizowania się opinii biegłego M. B. (2) z grudnia 2011 r., który oparł się na transakcjach rynkowych (z jednym wyjątkiem) z pierwszego półrocza 2011 r. W sytuacji powszechnie znanego spadku cen na nieruchomości i lokale mieszkalne (w tym własnościowe) i w związku z tym istotną zmianą wartości wspomnianego składnika zaistniała konieczność dostosowania opinii do cen aktualnie występujących w obrocie (uchwała Sądu Najwyższego z 6 grudnia 1982 r. III CZP 51/82 OSPiKA 1983/12/256, uchwała 7 sędziów Sądu Najwyższego z 22 września 1983 r., III CZP 23/83 OSNC 1984/4/44, postanowienie Sądu Najwyższego z 10 listopada 1988 r. III CKN 259/98 OSNC

1999/4/82 i z 29 lipca 1998 r II CKN 748/97 nie publ. , LEX nr 34574). Sąd II instancji wspomnianą wartość – w ślad za opinią biegłej M. K. z 22 października 2013 r. – ustalił na kwotę 141 700 zł. Opinia ta nie nasuwa żadnych wątpliwości, jest jasna i przejrzysta oraz w logiczny sposób (właśnie spadkiem cen) tłumaczy niższą obecnie wartość prawa niż przyjął to poprzedni biegły. Warto podkreślić , że biegli oparli się – zgodnie z zaleceniami obu Sądów – na stanie mieszkania w chwili ustalenia wspólności i cenach obowiązujących w dacie sporządzenia opinii. Biegli zgodnie też- używając innych określeń- przyjęli standard lokalu („dobry” i „niski”, co jednak w tym ostatnim przypadku oznacza w zastosowanej skali średni). Wspomniana różnica w wycenie wiąże się więc jedynie z różną wysokością cen rynkowych w datach sporządzenia obydwu opinii.

Przechodząc do zarzutów obu stron podważających zastosowany przez Sąd Rejonowy we Włocławku sposób rozliczenia kwot wydatkowanych przez wnioskodawcę po ustaniu wspólności w związku z koniecznością uiszczenia opłat za przedmiotowy lokal mieszkalny oraz z tytułu wykonanego w mieszkaniu tym remontu przede wszystkim należy wskazać, że całkowicie błędnie zarówno Sąd ten jak i oboje zainteresowani dopatrywali się podstawy wspomnianych rozliczeń w treści przepisu art. 45 § 1 kro . Tymczasem przepis ten dotyczy jedynie rozliczeń z tytułu wydatków i nakładów poczynionych w czasie trwania wspólności ustawowej oraz długów zaspokojonych w tym czasie. Tym samym przepis ów nie reguluje rozliczeń między małżonkami z tytułu nakładów i wydatków poczynionych z majątku wspólnego na majątki każdego z nich oraz wydatków i nakładów poczynionych z majątków każdego z małżonków na majątek wspólny w czasie od ustania wspólności ustawowej do podziału majątku wspólnego. W orzecznictwie od dawna ugruntowany jest jednolity pogląd (np. postanowienie Sądu Najwyższego z 9 września 1976 r. III CRN 83/76 OSP 1977/9/157, uchwała Sądu Najwyższego z 19 grudnia 1977 r. III CZP 85/77 OSNC 1978/5-6/90, postanowienie Sądu Najwyższego z 7 stycznia 2009 r. II CSK 390/08 nie publ., LEX nr 490512), że prawnomaterialną podstawą wskazanych roszczeń jest przepis art. 207 kc, który w postępowaniu o podział majątku wspólnego znajduje zastosowanie na podstawie art. 567 § 3 kpc w zw. z art. 688 kpc i art. 618 § 1 kpc oraz art. 46 kro. W tych warunkach zarzut uczestniczki postępowania obraży przepisu art. 45 § 3 kro wskutek jego niezastosowania jest nie tyle nawet chybiony co po prostu bezprzedmiotowy.

Jeżeli chodzi o zarzut przedawnienia roszczenia „z tytułu uiszczonego czynszu powyżej trzech lat” które jako świadczenie okresowe ulec miało we wskazanym terminie przedawnieniu to oczywiście- w myśl poczynionych wyżej uwag- należało go rozpoznać na tle przepisu art. 207 kc. Był on jednak pozbawiony jakichkolwiek uzasadnionych podstaw. Niewątpliwie świadczenia na rzecz spółdzielni mieszkaniowej w postaci opłat za lokal mieszkalny są świadczeniami okresowymi w rozumieniu art. 118 kc. Jednakże przedmiotem sprawy nie były rozliczenia między spółdzielnią mieszkaniową a jej członkiem , lecz między współwłaścicielami. Roszczenie o zwrot nakładów z art. 207 kc opiera się na przepisie ustawy. Jego istnienie i zakres są więc uzależnione od tego, czy w danym przypadku współwłaściciel poniesie wydatek lub ciężar większy niż wynikałoby to z reguły wskazanej w przedmiotowym przepisie. Nie ma więc żadnych podstaw do przyjęcia, że stosunek prawny między współwłaścicielami- powstały wskutek wyłożenia danej kwoty- rodzi między nimi zobowiązanie do świadczeń okresowych. Brak bowiem możliwości przyjęcia i przewidzenia powtarzalności i regularności świadczeń w ramach obowiązku współwłaścicieli . Stosowne rozliczenie może być dokonane w dowolnym czasie, naturalnie przy uwzględnieniu ogólnego terminu przedawnienia z art. 118 kc . Inaczej mówiąc omawiane roszczenie bez wyjątku podlega ogólnemu reżimowi przedawnienia na podstawie art. 118 kc (K. S. : „Charakter prawny roszczenia współwłaściciela o zwrot nakładów na rzecz wspólną” R. (...) s. 161-162 i dalsze powołane tam piśmiennictwo).

Bezskuteczny okazał się również zarzut wnioskodawcy odmowy zasądzenia na jego rzez kosztów remontu. Celem przepisu art. 207 kc w zakresie nakładów na rzecz wspólną jest zagwarantowanie ponoszenia przez współwłaścicieli wydatków zgodnie z ich udziałami we współwłasności i co za tym idzie zapobieżenie obciążenia nimi tylko jednego z nich ponad przysługujący mu udział. Aby jednak skutecznie wystąpić z tego rodzaju roszczeniem ponoszącemu nakłady nie mogą być one w żaden sposób zrekomensowane. Gdy uzyska on bowiem ich równowartość to zastosowanie przepisu art. 207 kc prowadziłoby w istocie do jego nieuzasadnionego wzbogacania. W przedmiotowej sprawie Sąd meriti prawidłowo ustalił skład majątku wspólnego na datę ustania wspólności, a jego wartość wg. aktualnych cen. Stan mieszkania także ze wszech miar słusznie ustalał na wskazaną datę. Wówczas remont nie był

jeszcze przeprowadzony i nie miał jakiegokolwiek wpływu na wzrost wartości lokalu . Skoro D. P. przypadło w wyniku podziału majątku wspólnego prawo do przedmiotowego lokalu to odzyskał on równowartość wszystkich poczynionych przez siebie nakładów z tytułu remontu, albowiem w wartości prawa nie były one w ogóle uwzględnione. Gdyby uwzględnić żądanie zwrotu połowy wspomnianych kosztów to doszłoby do sytuacji osiągnięcia w ten sposób przez wnioskodawcę niczym nie uzasadnionej korzyści majątkowej kosztem uczestniczki postępowania. Jest to więc ten przypadek, gdy roszczenie z art. 207 kc było bezzasadne. Dodać także trzeba, że w tej konkretnej sytuacji w ogóle była zbędna wycena kosztów remontu.

Częściowa zasadność apelacji wnioskodawcy skutkowałą koniecznością zmiany w określonym zakresie zaskarżonego postanowienia (art. 386 § 1 kpc w zw. z art. 13 § 2 kpc). Dla przejrzystości rozstrzygnięcia Sąd odwoławczy uznał za niezbędne jego ponowne zredagowanie. Ponieważ będące przedmiotem podziału prawo do lokalu wartości 141 700 zł przyznane zostało D. P. (art. 211 kc w związku z przywołanymi przepisami postępowania cywilnego i prawa rodzinnego) uczestniczce postępowania należała się spłata połowy jego równowartości czyli kwota 70 850 zł (art. 212 § 1 kc w zw. j.w.). W okresie od 2000 r. do stycznia 2014 r. wnioskodawca uiścił na rzecz Spółdzielni Mieszkaniowej (...) we W. opłatę za zajmowany lokal mieszkalny w łącznej kwocie 70 278,57 zł. Połowa tej kwoty (35 139,28 zł) na podstawie art. 207 kc w związku z przytoczonymi przepisami została zasądzona w punkcie 3 postanowienia. Dalej idące żądania wnioskodawcy rozliczenia nakładów podlegały oddaleniu (art. 207 kc „a contrario”). Żądanie uczestniczki postępowania zasądzenia postulowanych kwot tytułem nakładów z majątku odrębnego na majątek wspólny również podlegało oddaleniu (art. 45 § 1 kro „a contrario”) wobec nieudowodnienia faktu ich dokonania. Rozliczenie poniesionych tymczasowo przez Skarb Państwa kosztów sądowych jak i podstawy prawne tego rozstrzygnięcia nie nasuwały zastrzeżeń i zostało zamieszczone w punkcie 6 postanowienia. Podobnie nie było podstaw do zmiany orzeczenia o kosztach postępowania. W tzw. sprawach działowych , do jakich należą sprawy o podział majątku wspólnego, nie zachodzi sprzeczność interesów, niezależnie od tego jaki dana strona zgłasza wniosek co do sposobu podziału i jakie stanowisko zajmuje w sprawie. W takich postępowaniach strony są również w równym stopniu zainteresowane wynikiem postępowania, a ich interesy w zasadzie są wspólne, gdyż polegają na wyjściu ze stanu współwłasności (vide postanowienie Sądu Najwyższego z 9 sierpnia 2012 r. V CZ 30/12 nie publ. , LEX nr 1231642 i dalsze przywołana w uzasadnieniu judykatura).

Wobec bezzasadności dalej idącej apelacji wnioskodawcy w pozostałym zakresie została ona oddalona w oparciu o przepis art. 385 kpc w zw. z art. 13 § 2 kpc.

Apelacja uczestniczki postępowania podlegała w całości oddaleniu na podstawie art. 385 kpc w zw. z art. 13 § 2 kpc. O kosztach postępowania apelacyjnego orzeczono w myśl art. 520 § 1 kpc z argumentacją jak wyżej.